

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądej (przewodniczący)

SSN Józef Dołhy (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puzkarski

Protokolant Joanna Mierzwińska-Lorencka

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Aleksandra Herzoga

w sprawie **S. K.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 24 stycznia 2013 r.,

przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. przez Sąd Rejonowy w K.

postanowieniem z dnia 30 sierpnia 2012 r.,

zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

Czy przepis art. 300 § 2 k.k. obejmuje swoją ochroną wyłącznie wierzytelności wynikające z obrotu gospodarczego, czy też udziela ochrony również wierzytelnościom powstałym w obrocie pozagospodarczym, zabezpieczającym interes fiskalny Państwa, w szczególności daninom publicznym i podatkom?

**postanowił:
odmówić podjęcia uchwały.**

UZASADNIENIE

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne powstało w następującej sytuacji procesowej:

Postanowieniem z dnia 24 maja 2012 r., prokurator Prokuratury Rejonowej, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., umorzył śledztwo przeciwko S. K. o czyn z art. 300 § 2 k.k., polegający na udaremnieniu wykonania orzeczeń – tytułów wykonawczych wystawianych przez organy podatkowe i inne organy państwa, wobec braku znamion czynu zabronionego w czynnie zarzucanym podejrzanemu. W uzasadnieniu postanowienia prokurator stwierdził m. in., że typ przestępstwa

udaremnienia egzekucji nie obejmuje swoją ochroną wierzytelności niezwiązanych z obrotem gospodarczym, nie zapewnia więc ochrony karnej, gdy orzeczenie dotyczy należności publicznoprawnych.

Na powyższe postanowienie wniósł zażalenie – w trybie art. 306 § 1 k.p.k. – Naczelnik Urzędu Skarbowego, kwestionując dokonaną przez prokuratora ocenę prawną stanu faktycznego.

Sąd Rejonowy, rozpatrując zażalenie, uznał, że w sprawie wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy i sformułował pytanie, przytoczone w części wstępnej postanowienia. W części motywacyjnej wystąpienia Sąd odwoławczy obszernie zacytował uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 października 2011 r., sygn. akt II AKa 261/11 (LEX nr 1085916), wskazując, że stanowisko w nim zaprezentowane, sprowadzające się do tezy, że przepis art. 300 § 2 k.k. chroni jedynie interesy wierzycieli powstałe w ramach wąsko rozumianego obrotu gospodarczego, jest dla sądu przekonujące, nadto przytoczył kilka wypowiedzi doktryny, zaś jako źródło swoich wątpliwości wskazał treść art. 210 § 2a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (tekst jedn. Dz. U. 2012 r. , poz. 749 ze zm.), dodany przez ustawę z dnia 7 listopada 2008 r. (Dz. U. Nr 209, poz. 1318). W myśl tego przepisu decyzja nakładająca na stronę obowiązek podlegający wykonaniu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji zawiera również pouczenie o odpowiedzialności karnej za usunięcie, ukrycie, zbycie, darowanie, zniszczenie, rzeczywiste lub pozorne obciążenie albo uszkodzenie składników majątku strony, mające na celu udaremnienie egzekucji obowiązku wynikającego z tej decyzji.

Prokurator Prokuratury Generalnej w pisemnym stanowisku wniósł o odmowę podjęcia uchwały, podnosząc, że nie zostały spełnione wymogi określone w art. 441 § 1 k.p.k., uzasadniające możliwość podjęcia uchwały przez Sąd Najwyższy.

W obszernym wywodzie wskazał, że formułowane wątpliwości interpretacyjne mogą zostać usunięte w drodze zwykłej, a nie o charakterze zasadniczym wykładni, do której dokonania sąd jest uprawniony i zobowiązany w ramach samodzielności jurysdykcyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się zgodnie, że instytucja określona w art. 441 k.p.k. jest wyjątkiem od zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu rozstrzygającego określoną sprawę. Dlatego też sąd ten obowiązany jest w pierwszej kolejności dokonać próby usunięcia podniesionych wątpliwości interpretacyjnych w drodze wykładni operatywnej. Dopiero w sytuacji, gdy wątpliwości takich nie potrafi samodzielnie wyjaśnić, możliwe jest wystąpienie do Sądu Najwyższego o dokonanie zasadniczej wykładni ustawy (por. R. A. Stefański: Instytucja pytań prawnych do Sądu Najwyższego w sprawach karnych, Kraków 2001, s. 357 i wskazane tam orzecznictwo, a także postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 stycznia 2007 r., I KZP 33/06, OSNKW 2007, z. 2, poz. 11; z dnia 24 maja 2007 r., I KZP 10/07, OSNKW 2007, z. 6, poz. 47; z dnia 29 października 2012 r., I KZP 10/12, OSNKW 2012, z. 11, poz. 113).

Prokurator trafnie wskazał, że Sąd Rejonowy nie podjął próby samodzielnej analizy i interpretacji przepisu art. 300 § 2 k.k. w drodze wykładni operatywnej.

Podzielając w pełni stanowisko prokuratora Prokuratury Generalnej, że w rozpoznawanej sprawie rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych wynikających z pytania Sądu Rejonowego nie wymaga zasadniczej wykładni ustawy, należało odmówić podjęcia uchwały. Jednocześnie, dostrzegając rozbieżności w orzecznictwie oraz zróżnicowanie poglądów doktryny, należało – dzielając trafne argumenty zawarte w stanowisku prokuratora – rozważyć co następuje.

Dla określenia zakresu ochrony art. 300 § 2 k.k. należy w pierwszej kolejności przedstawić historię przepisów normujących odpowiedzialność karną za udaremnienie wykonania orzeczenia. W Kodeksie karnym z 1932 r. funkcjonował przepis art. 282, zamieszczony w rozdziale XL („Przestępstwa na szkodę wierzycieli”), w brzmieniu: „Kto celem udaremnienia egzekucji usuwa, uszkadza, zbywa lub obciąża mienie, zajęte lub zagrożone zajęciem”. W okresie obowiązywania tego przepisu prezentowano pogląd, iż „art. 282 zachował pełną aktualność zarówno w stosunkach między obywatelami, jak i w stosunku Państwo do obywatela, przeciwko któremu skierowana została egzekucja należności o charakterze publicznym lub cywilnoprawnym” (por. M. Siewierski [w:] : Kodeks karny i Prawo o Wykroczeniach. Komentarz, Warszawa 1965, s. 376). Odpowiednikiem tego przepisu w Kodeksie karnym z 1969 r. był przepis art. 258, umiejscowiony w rozdziale XXXIII („Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości”), penalizujący zachowanie osoby, która „w celu udaremnienia

wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego usuwa, ukrywa, zbywa lub obciąża albo uszkadza mienie zajęte lub zagrożone zajęciem”. Nie ulegało przy tym wątpliwości, że wierzycielem egzekwującym roszczenie może być zarówno osoba prywatna, jak i instytucja państwowa lub społeczna z tytułu roszczeń cywilnoprawnych oraz wszelkich innych, w tym również należności administracyjnych, podatkowych i skarbowych (por. M. Siewierski [w:] J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 1977, s. 685). Ustawą z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego (Dz. U. Nr 126, poz. 615 ze zm.) wprowadzono przepis art. 6 § 2 o charakterze *lex specialis* w stosunku do art. 258 k.k. z 1969 r., mianowicie surowszą (do 5 lat pozbawienia wolności) karalność udaremnienia wykonania orzeczenia związanego z działalnością gospodarczą. Jako przedmiot ochrony przepisu art. 6 § 2 tej ustawy wskazywano pewność obrotu gospodarczego oraz powagę orzeczeń organów państwowych (por. K. Buchała, P. Kardas, J. Majewski, W. Wróbel: Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego, Warszawa 1995, s. 135, 150).

Art. 300 § 2 k.k. z 1997 r. zamieszczony w rozdziale XXXVI („Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu”) ma aktualnie brzmienie: „Kto, w celu udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego, udaremnia lub uszczupla zaspokojenie swojego wierzyciela przez to, że usuwa, ukrywa, zbywa, darowuje, niszczy, rzeczywiście lub pozornie obciąża lub uszkadza składniki swojego majątku zajęte lub zagrożone zajęciem, bądź usuwa znaki zajęcia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

W orzecznictwie i piśmiennictwie dominuje pogląd, że art. 300 § 2 k.k. zastąpił zarówno art. 258 k.k. z 1969 r., jak i przepis art. 6 § 2 ustawy o ochronie obrotu gospodarczego. Usytuowany w rozdziale „Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu”, chroni na zasadzie równorzędności interesy wszystkich wierzycieli, a jednocześnie powagę należną orzeczeniom wydanym przez sądy i inne organy państwowe.

W piśmiennictwie zgodnie wskazuje się, że przepisy art. 300 – 302 k.k. w zakresie normatywnym i funkcjonalnym odwołują się do zjawisk i pojęć cywilnoprawnych (por. m.in. J. Skorupka: Zagadnienie komplementarności karnoprawnej i cywilnoprawnej ochrony wierzycieli, PiP 2001, z. 8, s. 65 i n.). W systemie prawa należy je więc interpretować zgodnie z normami prawa cywilnego (por. R. Zawłocki [w:] System Prawa Karnego. Przestępstwa przeciwko mieniu i

gospodarcze, tom 9, Warszawa 2011, s. 617). Wymaga zatem rozważenia, czy użyte w art. 300 § 2 k.k. pojęcie „wierzyciela” determinuje ograniczenie zakresu ochrony tego przepisu jedynie do zobowiązań powstałych w obrocie gospodarczym.

Odwołując się do doktryny prawa cywilnego wniosku takiego wyprowadzić nie można. Osobę obciążoną obowiązkiem świadczenia, czyli adresata normy prawnej wyznaczającej stosunek zobowiązaniowy, ustawa nazywa dłużnikiem. Drugim adresatem jest osoba, która ma otrzymać od dłużnika świadczenie (której samej lub jej spraw ma dotyczyć nakazane dłużnikowi zachowanie) i nazywana jest wierzycielem. Jak widać, cecha „bycia wierzycielem” czy „bycia dłużnikiem” jest relatywna, wymaga odniesienia do określonego świadczenia. Zarówno wierzycielem, jak i dłużnikiem może być w zasadzie każdy z podmiotów prawa cywilnego (por. P. Machnikowski [w:] System Prawa Prywatnego. Prawo Zobowiązań - część ogólna. Tom 5 pod red. E. Łętowskiej, Warszawa 2013, s. 125-126). Co więcej, „wierzycielem” można być nie tylko z tytułu określonego stosunku cywilnoprawnego o charakterze zobowiązaniowym, ale także z powodu wielu innych zdarzeń, także o charakterze jednostronnym (przykładowo - z tytułu czynów niedozwolonych - art. 415 i n. k.c., bezpodstawnego wzbogacenia - art. 405 i n. k.c. czy prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia - art. 752 i n. k.c.). Także akty administracyjne oraz orzeczenia sądowe mogą stanowić źródło powstania stosunku obligacyjnego (por. A. Olejniczak [w:] A. Kidyba [red.] Kodeks cywilny. Komentarz, tom III, Warszawa 2010, s. 21).

Podkreślić trzeba, że pojęcie „wierzyciela” nie jest używane tylko w stosunku do zobowiązań dochodzonych w postępowaniu cywilnym. W ustawie z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 1015 ze zm.) pojęcie to jest zdefiniowane w art. 1a pkt 13. Zgodnie z tym przepisem, ilekroć w ustawie jest mowa o wierzycielu - rozumie się przez to podmiot uprawniony do żądania wykonania obowiązku lub jego zabezpieczenia w administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym lub zabezpieczającym. W piśmiennictwie nie neguje się zaś tego, że przestępstwo z art. 300 § 2 k.k. polega na podejmowaniu przez dłużnika opisanych w tym przepisie działań w stosunku do składników jego majątku, które zostały objęte postępowaniem egzekucyjnym również w formie egzekucji administracyjnej. Co więcej, przedstawiciele doktryny prezentują wprost taki pogląd (por. A. Marek: Kodeks karny. Komentarz, Warszawa

2010, s. 646 – 647; J. Majewski [w:] A. Zoll [red.]: Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, tom III, Warszawa 2008, s. 713 – 714).

W art. 300 § 2 k.k. nie wyróżniono żadnej kategorii wierzycieli, a więc kierując się zasadą *lege non distinguente* trzeba przyjąć, iż przepis ten nie ogranicza ochrony tylko do wierzycieli prowadzących działalność gospodarczą i zobowiązań powstałych w ramach obrotu gospodarczego. Zwraca uwagę różnica w konstrukcji pomiędzy treścią art. 300 § 2 k.k. a treścią art. 6 § 2 ustawy z dnia 12 października 1994 r. o ochronie obrotu gospodarczego. Ten ostatni przepis penalizował bowiem tego rodzaju czyny „mające na celu udaremnienie wykonania, związanego z działalnością gospodarczą, orzeczenia sądu lub innego organu państwowego”.

Wykładnia językowa nie daje zatem podstaw do przyjęcia, że przepis art. 300 § 2 k.k. chroni jedynie wierzytelności wynikające z obrotu gospodarczego. Takie też stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 listopada 2003 r., I KZP 32/03 (OSNKW 2004, z. 1, poz. 3; por. także aprobowane uwagi O. Górniok zawarte w glosie do tej uchwały, OSP 2004, z. 7-8, poz. 103). W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, iż przepis art. 300 § 2 k.k. zastąpił trzy poprzednio obowiązujące przepisy, a to: art. 258 k.k. z 1969 r. (zamieszczony w rozdziale XXXIII „Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości”) oraz art. 6 § 2 i art. 6 § 3 ustawy o ochronie obrotu gospodarczego. Pominięcie zwrotu „związane z działalnością gospodarczą” stanowi istotną wskazówkę, że przepis ten zastępuje nie tylko art. 6 § 2 ustawy, ale także art. 258 k.k. z 1969 r. i w związku z tym jego stosowanie nie jest ograniczone tylko do wierzytelności związanych z obrotem gospodarczym.

W orzecznictwie i piśmiennictwie coraz szerzej prezentowany jest pogląd, że nawet jasny i oczywisty wynik wykładni językowej nie zwalnia interpretatora z obowiązku odwołania się także do innych dyrektyw wykładni, w szczególności systemowych i funkcjonalnych, choćby w celu zbadania, czy rezultat analizy językowej nie jest nieracjonalny lub nieakceptowany aksjologicznie (por. m.in. M. Zieliński: Podstawowe zasady współczesnej wykładni prawa, [w:] P. Winczorek [red.]: Teoria i praktyka wykładni prawa, Warszawa 2005, s. 118; tenże: Koncepcja derywacyjna wykładni a wykładnia w orzecznictwie Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego [w:] J. Godyń, M. Hudzik, L. K. Paprzycki [red.]: Zagadnienia prawa dowodowego, Warszawa 2011, s. 117-136; uchwała składu siedmiu sędziów

Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2012 r., I KZP 15/12, OSNKW 2012, z. 11, poz. 111).

Kierując się tą dyrektywą, należy rozważyć argumenty z zakresu innych rodzajów wykładni, rozpoczynając od wykładni systemowej. W pierwszej kolejności trzeba odnieść się do tych głosów piśmiennictwa, które upatrują ograniczenie zakresu art. 300 § 2 k.k. jedynie do wierzytelności związanych z obrotem gospodarczym w usytuowaniu tego przepisu w rozdziale XXXVI k.k. - „Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu”. Wyciągany jest z tego wniosek, że skoro przedmiotem ochrony czynów zawartych w tym rozdziale jest właśnie prawidłowość obrotu gospodarczego, to taki też charakter ma art. 300 § 2 k.k. (por. zwłaszcza M. Kozaczek: Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 r., I KZP 32/03, Pr. Bankowe 2006, nr 10, s. 57; R. Zawłocki: [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki [red.]: Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, tom II, 4. wydanie, Warszawa 2010, s. 1437; J. Skorupka: Rodzajowy przedmiot ochrony, Prok. i Pr. 2000, nr 1, s. 124). Z tezą taką nie można się zgodzić. Zasluguje na podkreślenie, że kwestie związane z pojęciem dobra prawnego należą do najbardziej spornych, nie wyjaśnionych, a przede wszystkim najistotniejszych elementów nauki o przestępstwie (por. S. Tarapata: Kontrowersje wokół wyznaczania granic dobra prawnego - uwagi na marginesie postanowienia Sądu Najwyższego z 23 września 2009 r. [sygn. akt I KZP 15/09], CzPKiNP 2012, z. 1, s. 91 - 151). Nie wdając się w szczegółowe rozważania, wykraczające poza ramy i potrzeby niniejszego orzeczenia, nie można zgodzić się z tymi koncepcjami, które nadają tytułowi rozdziału stanowiącego część składową polskiej ustawy karnej charakter normatywny. Ma on mianowicie stanowić swoiste „wyprowadzenie przed nawias” określenia dobra prawnego, którego zagrożenie lub naruszenie jest koniecznym elementem realizacji znamion typów czynów zabronionych ujętych w danym rozdziale (por. W. Wróbel: Pojęcie „dobra prawnego” w wykładni przepisów prawa karnego [w:] Ł. Pohl [red.]: Aktualne problemy prawa karnego. Księga pamiątkowa z okazji Jubileuszu 70. urodzin Profesora Andrzeja J. Szwarca, Poznań 2009, s. 628-629). Nierzadkie są wszakże przypadki, gdy przepis określający typ czynu zabronionego znajduje się w rozdziale, którego tytuł nie odpowiada dobru prawnemu, będącemu przedmiotem ochrony tego przepisu. Przykładowo można wskazać art. 277 k.k. (niszczenie znaków granicznych), zawarty w rozdziale XXXIV k.k. „Przestępstwa przeciwko wiarygodności

dokumentów". Komentatorzy wskazują, iż przedmiotem ochrony art. 277 k.k. jest pewność obrotu prawnego, w szczególności w zakresie obrotu nieruchomościami, przy czym znaki graniczne mają taką moc dowodową, jak dokumenty, a zatem niewątpliwie same dokumentami nie są (por. W. Wróbel [w:] A. Zoll [red.]: Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, tom II, Kraków 2006, s. 1367). Podobnie w rozdziale XXXVII („Przestępstwa przeciwko obrotowi pieniędzmi i papierami wartościowymi”, znajdują się także przepisy art. 313 - 315, penalizujące fałszowanie znaków wartościowych i narzędzi pomiarowych, a więc przedmiotów, które z całą pewnością nie należą do kategorii „pieniędzy i papierów wartościowych”. Przypadki takie można mnożyć. Na szczególną uwagę zasługuje przykład związany z art. 306 k.k., a więc przestępstwem usuwania, podrabiania lub przerabiania znaków identyfikacyjnych, który to przepis usytuowany został w tym samym rozdziale, co art. 300 § 2 k.k. Jak wskazuje się zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie - dobrem chronionym przez art. 306 k.k. nie jest jedynie obrót gospodarczy, a przestępstwo to ma charakter powszechny (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2002 r., I KZP 25/02, OSNKW 2002, z. 11-12, poz. 94; A. Marek: Kodeks..., s. 657; M. Kulik [w:] M. Mozgawa [red.]: Kodeks karny. Praktyczny komentarz, Warszawa 2010, s. 639). Nie można zatem zgodzić się z poglądem, że tytuł rozdziału zawiera treść normatywną i przesądza o przedmiocie ochrony danego przepisu. Pełni on w każdym wypadku funkcję porządkową, a niekiedy także może stanowić istotny wskaźnik interpretacyjny, z którego jednak należy korzystać wyjątkowo ostrożnie (por. S. Tarapata: Kontrowersje wokół wyznaczania granic..., s. 140). Głównym powodem umieszczenia przestępstwa udaremnienia egzekucji w rozdziale XXXVI jest fakt, że przestępstwa te najczęściej popełniane są w ramach obrotu gospodarczego. Nie oznacza to jednak, że wolą ustawodawcy była rezygnacja z penalizacji udaremnienia egzekucji roszczeń nie mających związku z obrotem gospodarczym. Znamienne jest, że przepisy Kodeksu karnego skarbowego, za wyjątkiem przepisu art. 90 k.k.s. (usuwanie towaru spod dozoru celnego i usuwanie zamknięć celnych), nie zawierają szczególnej regulacji dotyczącej udaremnienia egzekucji należności skarbowych (w judykaturze przyjmuje się, że art. 90 k.k.s. jest *lex specialis* wobec art. 300 § 2 k.k. – por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2001 r., V KKN 346/99, LEX nr 51679).

Sąd Rejonowy zwrócił także uwagę na treść cytowanego już przepisu art. 210 § 2a Ordynacji podatkowej. Warto podkreślić, że wprowadzenie tego przepisu było uzasadniane potrzebą przeciwdziałania zachowaniom podatników, podejmowanym w okresie wstrzymania z mocy prawa wykonania decyzji nieostatecznej organu podatkowego (organu kontroli skarbowej), w zakresie rozporządzania swoim majątkiem, które prowadzą do udaremnienia egzekucji obowiązku wynikającego z tej decyzji. Jak wskazano, „opisane zachowanie jest penalizowane w art. 300 § 2 k.k.” (por. uzasadnienie rządowego projektu zmiany ustawy - Ordynacja podatkowa, druk nr 951 Sejmu RP VI kadencji). Proponowaną zmianę przyjęto na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych w dniu 9 października 2008 r. bez uwag i bez sprzeciwu (por. Biuletyn nr 1308/VI Komisji Finansów Publicznych).

Wreszcie rozważyć trzeba argumenty z zakresu instrumentów wykładni funkcjonalnej, odnoszące się do celu penalizacji zachowania określonego w art. 300 § 2 k.k.

Celem tego przepisu niewątpliwie jest zapewnienie realizacji roszczeń wierzycieli, usankcjonowanych przez orzeczenia organów państwowych, w normalnym czasie i trybie, a więc zabezpieczenie zgodnego z właściwymi przepisami przebiegu postępowań egzekucyjnych (por. J. Majewski [w]: A. Zoll [red.]: Kodeks karny..., s. 743). Przypominając, że pojęcie wierzytelności nie jest właściwe tylko dla obrotu gospodarczego i musi być rozumiane szeroko - trzeba zwrócić uwagę, że z Konstytucji RP, a w szczególności z jej art. 64 ust. 2, można wyprowadzić zasadę równości praw wszystkich wierzycieli. W Kodeksie postępowania cywilnego określono natomiast zasady kolejności zaspokojenia poszczególnych rodzajów roszczeń w toku postępowania egzekucyjnego (art. 1025 k.p.c.). Pierwszeństwo w tym zakresie mają takie wierzytelności, jak należności alimentacyjne czy zobowiązania podatkowe. Ograniczenie zakresu ochrony art. 300 § 2 k.k. do wierzytelności związanych z obrotem gospodarczym z pominięciem wszystkich innych stanowiłoby zatem niczym nieuzasadnione uprzywilejowanie roszczeń jednej kategorii wierzycieli, a mianowicie prowadzących działalność gospodarczą. Taki efekt wykładni prowadzi do rezultatów niemożliwych do zaakceptowania. Nie widać bowiem racjonalnych powodów, aby odpowiedzialności na podstawie art. 300 § 2 k.k. miał podlegać dłużnik, który ukrywa składniki swojego majątku dla udaremnienia egzekucji stwierdzonego orzeczeniem sądowym

roszczenia swego wierzyciela, związanego z obrotem gospodarczym, a nie podlegałby penalizacji taki czyn osoby, która zmierza do udaremnienia egzekucji roszczeń z tytułu deliktu czy też zobowiązań podatkowych, stwierdzonych stosownym orzeczeniem.

Nie ulega wątpliwości, iż czyn stypizowany w art. 300 § 2 k.k. ma na celu również ochronę powagi orzeczeń organów państwowych (por. m.in. J. Majewski [w:] A. Zoll [red.]: Kodeks karny..., s. 743). Brak zatem podstaw, aby różnicować te orzeczenia z uwagi na to, czy dotyczą one wierzytelności o charakterze gospodarczym, czy także innych. Uprawniony jest zatem wniosek, że **przepis art. 300 § 2 k.k. udziela ochrony również wierzytelnościom nie związanym z obrotem gospodarczym, w tym wynikającym z zobowiązań podatkowych.**

Wyrażony w uzasadnieniu pytania prawnego pogląd Sądu Rejonowego, iż „doktryna jest zasadniczo zgodna co do tego, że przedmiotem ochrony w art. 300 § 2 k.k. są wyłącznie wierzytelności wynikające z obrotu gospodarczego” nie jest trafny. Stanowisko, iż przepis ten nie zawiera ograniczenia do roszczeń związanych z działalnością gospodarczą, jest bowiem w piśmiennictwie prawniczym wielokrotnie i silnie akcentowane (por. m.in. R. Góral: Kodeks karny. Praktyczny komentarz, Warszawa 2007, s. 527; M. Bojarski [w:] O. Górniok [red.]: Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2006, s. 888; O. Górniok; Przepisy prawa gospodarczego. Komentarz, Warszawa 2000, s. 60 i n.; A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski [red.]: Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2012, s. 824). W doktrynie uznawano zatem trafność interpretacji, że w art. 300 § 2 k.k. mamy do czynienia z czynem chroniącym nie tylko obrót gospodarczy, ale też powagę orzeczeń sądowych, a co za tym idzie - brak jest racji, by określenie „orzeczenie sądu” ograniczać do orzeczeń dotyczących działalności gospodarczej, tym bardziej że kodeks karny z 1997 r. nie zawiera w rozdziale XXX („Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości”) odpowiednika art. 258 k.k. z 1969 r. (por. M. Kulik [w:] M. Mozgawa [red.]: Kodeks karny..., s. 630; R. A. Stefański: Prawo karne materialne. Część szczególna, Warszawa 2009, s. 618). Mając jednak na uwadze, iż - jak to już wcześniej wskazano - wielu autorów prezentowało także stanowisko przeciwne (choć częściej odnoszące się do przedmiotu ochrony z art. 300 § 1 k.k.) - można co najwyżej uznać, iż doktryna jest w tym zakresie podzielona (por. J. Potulski [w:] R. Stefański [red.] Kodeks karny. Komentarz, teza 38 do art. 300 KK, SIP Legalis 2012).

Za przyjęciem, że art. 300 § 2 k.k. obejmuje ochroną roszczenia wierzycieli nie związane wyłącznie z obrotem gospodarczym, przemawiają zatem nie tylko argumenty z zakresu wykładni językowej, ale także systemowej i funkcjonalnej. Gdyby uznać, że przepis art. 300 § 2 k.k. chroni jedynie takie orzeczenia, powstałaby niewytłumaczalna i niemożliwa do akceptacji luka w stosunku do stanu prawnego istniejącego pod rządami poprzednich ustaw. Analiza uzasadnienia projektu obecnego Kodeksu karnego nie daje żadnych podstaw do przyjęcia, aby taki był cel ustawodawcy (por. Nowe kodeksy karne z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 209 - 212).

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.